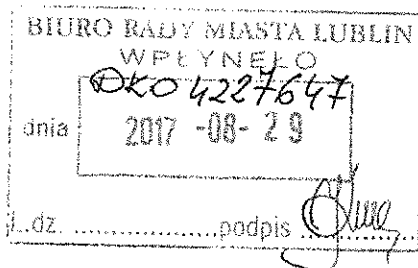


Lublin, dn. 29 sierpnia 2017



Pan Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin
Za pośrednictwem
Przewodniczącego
Rady Miasta Lublin

**Interpelacja w sprawie odpowiedzi BRM-II.0003. 1. 159. 2017
dotyczącej boiska przy ulicy Altanowej.**

Szanowny Panie Prezydencie,

w związku z odpowiedzią na moją interpelację, chciałbym wyjaśnić kilka wątpliwości jakie się zrodziły na skutek Pańskiej argumentacji.

Sprawa dotyczy kompleksowego remontu boiska wraz ze zmianą nawierzchni trawiastej na poliuretanową, z drenażem i odwodnieniem oraz remontem odcinka sieci kanalizacji deszczowej znajdującego się pod płytą boiska. Wydział inwestycji i remontów nie uzyskał pozwolenia na budowę ze względu na brak decyzji zezwalającej na wyłączenie z produkcji użytków rolnych, terenów działek objętych inwestycją. Inaczej mówiąc odrolnienie działek jest warunkiem, spełnienie którego umożliwi przystąpienie do inwestycji.

Zastanawiające jest dlaczego to boisko zostało wybudowane i udostępnione w październiku roku 2014 tuż przed wyborami do samorządu, przy braku wymaganych zezwoleń. Link do artykułu <http://www.kurierlubelski.pl/artykul/zdjecia/3629516,osiedle-botanik-nowe-boisko-sportowe-przy-ul-altanowej-juz-otwarte-zdjecia.id.t.html>

O ile wiem, to przepisy się nie zmieniły od tego czasu. Lokalizacja boiska również. Czy jest możliwe, że to boisko powstało z naruszeniem prawa?

Jeśli dzisiaj nie można przeprowadzić remontu boiska ze względu na brak odrolnienia działek stanowiących grunty składowe boiska, to jakim „cudem” można go było wybudować? Czyżby, ani Pan Prezydent Krzysztof Żuk, ani radny Michał Krawczyk, ani była radna Jadwiga Mach, nie wiedzieli jaki jest stan prawny gruntów boiska na tle którego się fotografowali?

Konkluzja odpowiedzi na moją interpelację z dn. 24.07.2017 r. w sprawie remontu boiska jest taka, że odrolnienie działek jest ogromnym przedsięwzięciem, a koszt tego odrolnienia jest tak wielki, że obecny budżet tego nie udźwignie, zatem realizacja inwestycji (remontu boiska) nastąpi w bliżej nieokreślonej przyszłości i niech radny Brzozowski przestanie nas zanudzać pytaniami.

Czy dobrze odczytałem sens tej odpowiedzi? A może czekamy na kolejną kampanię wyborczą, która nastąpi już za rok?

Z poważaniem

Stanisław Brzozowski